

Kto jest ojcem Pana Jezusa?

18 października 2015

Odpowiedź wydaje się dziecinne prosta. Jezus jest synem Boga Ojca, ale dalsze czytanie „Biblii” nie daje już takiej pewności.

Oczekiwanego przez Żydów Mesjasza (gr. Chrystusa, pl. Pomazańca) opisywali w swych przepowiedniach prorocy starego testamentu. Tych proroctw w Starym Testamencie można się doliczyć ponad 100, jednak w sprawie pochodzenia Mesjasza wywodzą z pokolenia Judy Rdz 49,10; Jakuba Lb 24,17, Jessego, ojca króla Dawida Iz 11, 1-2. Skupmy się na ostatnim proroctwie, bo to proroctwo przyjęli chrześcijanie, a Mateusz wręcz je cytuje Iz 7,14 i Mt 1,22-23. Dlatego też w dwóch ewangeliiach Mateusza [1 1-17] i Łukasza [Łk 3-23-38] wymieniona jest lista 14 pokoleń od przesiedlenia babilońskiego, dziad, ojciec, syn by na końcu dojść do Józefa. I tu Ewangelie dokonują wolty, Jezus jednak nie jest synem Józefa, jest synem Boga. Więc po co było wymieniać te 14 pokoleń? Otóż właśnie po to, żeby Żydzi uznali Jezusa za Mesjasza musiał być rodzonym synem potomka Dawida, czyli synem Józefa. Bo tak powiedzieli prorocy, „z pnia Jessego, ojca Króla Dawida”. Zgodnie z tym proroctwem należało dowieść, że Jezus jest potomkiem Jessego, a więc synem Józefa.

Dlaczego więc u ewangelistów pojawia się ta wolta, Łukasz pisze, (Jezus) „był jak mniemano synem Józefa syna Helego”.

Jest to pokłosie sporu między dwoma ośrodkami, Kościołem Jerozolimskim skupiającym wszystkich uczniów Jezusa skupionym na nawracaniu na chrześcijaństwo wyłącznie Żydów i rodzącym się w Antiochii chrześcijaństwem, przyjmujących do chrześcijaństwa również wyznawców innych religii niż judaizm. W środowisku Antiochii powstało większość dokumentów zawartych w kanonie Biblii. Kościół Jerozolimski twierdził, że zgodnie z proroctwami Jezus był synem Józefa, zaś Bóg Ojciec powołał go

na swojego syna i ogłosił to w czasie chrztu udzielonego mu przez Jana Chrzciciela. Środowiska Antiochii twierdziły zaś, że Jezus od momentu poczęcia za sprawą Ducha Świętego już był synem Boga, stąd Łukasz pisze iż jak mniemano był synem Józefa.

Które twierdzenie jest prawidłowe, każdy rozstrzygnie sam. Faktem jest, że gdyby Jezus nie był synem Józefa, środowiska żydowskie za mesjasza by go nie uznały. Co zresztą jest faktem historycznym. Judaizm nie uznaje Jezusa ani za proroka ani tym bardziej za Mesjasza.

Mówiąc o tym temacie warto jeszcze zwrócić uwagę na dziewictwo Maryi. Użyte przez Izajasza hebrajskie słowo „alma” oznacza zarówno młodą kobietę jak i dziewicę. Jednak tłumaczenie tego proroctwa w Septuagita, najstarsze znane nam tłumaczenie Starego Testamentu na grekę, powstałe 280-130 lat przed narodzinami Jezusa słowo „alma” tłumaczy greckim słowem parthenos, oznaczającym precyzyjnie dziewicę.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: NEon24.pl